

Sprawozdanie Zarządu

Towarzystwa Bursy dla synów i córek nauczycieli (lek) szkół ludowych w Krakowie ulica Szujskiego 1. 5.

Rok 1909.



P. T.

Upraszamy jak najuprzejmiej W. Pan..... jako Członka Tow. Bursy dla synów i córek naucz. szkół ludow. w Krakowie o łaskawe nadesłanie wkładki za rok 19..... i 19.....

Ze Zarządu Tow. Bursy nauczycielskiej.

W Krakowie, 1. maja 1909.

Adres : A. Szujskiego L. 5.





Wielmożny Panie!

Od lat 10 istnieje w Krakowie, Towarzystwo Bursy dla synów naurowców (tek) im. ks. Dr. S. Spisa.

Towarzystwo nasze na mierny bardzo opłatę (16-24 złk miesięcznie) utrzymuje w swym zakładzie synów naurowców, pobierających nauki w Krakowie.

Przebieg nasze dochody nie wystarczają jednak na pokrycie wydatków Bursy, tem więcej

lekar, gdy stwimy wobec ko-
niecznej potrzeby przebudowy
i rozszerzenia budynku Bur-
sy.

Znana gotowości Wielmo-
żnego Pana stuxenia dobrej spra-
wie odmiela nas do zaproszenia
Wielmożnego Pana na Człon-
ka Towarzystwa Bursy.

Do Zarządu Towarzystwa Bursy
dla synów naukowych (ok)
W Krakowie, 20. października 1908.
Ważność przesyłać.

Gyiewski Karol
sekretarz

Szymon Wład
Dr. Pawłowski

szefleznacy
Hofm.

Kasjer Bickering

P.S. Władhu członków katolicyści wyndki
100 k - wspierających 50 k, wyrażających k.
adres: Tow. Bursy - Kraków - ul. Stryjskiego.

Obowiązek szerzenia oświaty ciąży na całym społeczeństwie; obowiązek utrzymania się na poziomie już zdobytym ciążyć musi na każdej jednostce, a tą jednostką jest rodzina. Lecz rodzina często jest za słaba, by obowiązkowi temu podołać. Do takich zaś rodzin w pierwszym rzędzie zaliczyć wypada rodziny nauczycielskie. Na jakież niebywałe trudności napotyka nauczyciel ludowy, chcący dzieciom w swym spadku przekazać choćby ten sam stopień wiedzy, który sam posiadał. Z chlubą zaznaczyć wypada, że nauczycielstwo ludowe ręk nie tylko nie opuściło, ale jedno z pierwszych w kraju naszym chwyciło się środka najrealniejszego i najszlachetniejszego w takich wypadkach, t. j. samopomocy. Oto prawie równocześnie z otworzeniem w kraju szkolnictwa ludowego powstaje w Towarzystwie pedagogicznym, jedynym ognisku, skupiającem nauczycielstwo ludowe, myśl wspianiała: utworzenia burs dla dzieci nauczycielskich. Myśl ta rażno przebiega rzadkie jeszcze bardzo na owe czasy szeregi nauczycielstwa, płynie grosz wdowi na wspólny cel, oszczędzony może przez odmówienie sobie chleba — i powstają sumki a ochota powszechna tak wielka, zajęcie się tak szczere, że w Krakowie już w r. 1875. powstaje osobne Towarzystwo Bursy dla synów nauczycielstwa, którego pierwszy statut zatwierdza c. k. Namiestnictwo pod datą $16/4$ 1875. L. 17.183. Rozliczne zabiegi mężów czynu i poświęcenia tak ze sfer nauczycielskich, jako też i zbliżonych gron profesorskich obu nauczycielskich seminariów krakowskich, ofiarność wzrastających rzesz nauczycielstwa ludowego sprawiają, że Towarzystwo Bursy może już z procentów od złożonych kapitałów rozdawać stypendya. Niewiele ich było z początku i skromną była ta pomoc, lecz już pod strzechami wiejskich szkółek cicha rozpacz niegniecie spracowanych piersi przedwcześnie siwiejącego ojca — nauczyciela.

Tymczasem zabiegi nie ustają i kapitalik wolno, ale stale wzrasta i powiększa się na pożytek tych, którzy po nich przyjdą. I oto wytrwałość zwycięża!

W r. 1898, we wrześniu myśl upragniona staje się czynem — powstaje bursa.

Nie od rzeczy będzie podać tu nazwiska osób, które wtedy stoją na czele Towarzystwa. Prezesem był wówczas ks. Dr. St. Spis, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, wiceprezesem Dr. St. Tomkowicz, skarbnikiem Dyr. J. Pogonowska, sekretarzem Dyr. Henryk Wocięga. Do wydziału należeli: Dyrektor M. Kawecki, ks. prof. J. Bielenin i prof. P. Prysak.

A tem bardziej nie od rzeczy będzie imiona ich tutaj zapisać, że fundusze Tow. Bursy, z którymi przystąpiono do założenia Bursy wynosiły kwotę 40.000 koron. Nie trzeba być finansistą, by ocenić, że porwać się z takim kapitałem na otwarcie zakładu humanitarnego, obliczonego z góry na 35 do 40 wychowanków, trzeba mieć wielką odwagę i jeszcze większą wiarę w sprawę, że jest dobrą i świętą, że sprawie takiej Bóg i ludzie zginąć nie pozwolą. I rzeczywiście w szeregach członków Tow. zapal dla sprawy był powszechny i gorący. Jeden z najzasłużeńszych założycieli i członków Tow., wieloletni sekretarz, słowem — dusza Towarzystwa, ś. p. Aleksander Pajak, dyrektor szkoły na Kleparzu w Krakowie, serdecznym płaczem wita na Walnem Zgromadzeniu nowootwarty zakład i wśród łez wypowiada słowa: «Spokojnie już teraz umrę, gdy widzę dach nad głowami naszych dzieci».

Oto przykład, z jakim przejęciem pracowano wtedy dla osiągnięcia upragnionego celu. Szlachetnością za szlachetność płacą członkowie Walnego Zgromadzenia, nadając swej bursie imię założyciela i ówczesnego prezesa ks. Stanisława Spisa.

Oto najpobieżniejszy rzut oka na powstanie bursy. Co potem? Zwykła kolej towarzystw humanitarnych. Walka z brakami na każdym kroku i pod każdym względem. Dni powszednie jeden za drugim na walce tej mijają zarządom Bursy, lecz zakład stoi. Dzisiaj już nie zamiarami pięknymi,

ale czynami wykazuje się Tow. przed społeczeństwem i to czynami nie przeciętnymi.

Z chlubą i dumą powołuje się ono na 400 swych wychowanków, którzy korzystali z opieki i zabiegów jego, a w tem 8 sierót okrytych i nakarmionych, oddanych społeczeństwu — to dorobek wcale okazały.

Pod względem wewnętrznym przeszedł zakład różne okresy: raz lepiej, to znów gorzej było, lecz to rzecz zwykła. Dotrwaliśmy do dzisiaj; lecz co będzie jutro? Oto pytanie, które w różnej formie stawia sobie każdorazowy zarząd, a to pytanie obecnie przejmuje wielką trwogą i obawą. Dlaczego? Budynek się wali. Z trudem nabyty, starszy, zaadoptowany odpowiednio (przy ul. Szujskiego l. 5.) przez zabudowanie go w okresie 10 lat ze wszystkich stron, a szczególnie od frontu wielkimi kamienicami czynszowemi, stał się prawie oficyną, pozbawioną należytego oświetlenia, a przez 11 lat zużywany, bez żadnych prawie wkładów, grozi zupełną ruiną. Piekącą sprawą zatem dni najbliższych jest budowa nowego gmachu, a funduszków na to brak. Obecny Zarząd potroił swe zabiegi, ciuła grosz do grosza, lecz bez ofiarności, bez szerszej pomocy tego dokonać nie zdoła; wiemy jednak, jak poprzednicy jego, że sprawie tak wzniosłej i dobrej Bóg pomoże, a ludzie nie opuszczą.

Działalność Zarządu Tow. w roku ubiegłym, oparta na uchwałach Walnego Zgromadzenia członków Tow. zwróciła się w kierunku uzyskania wydatniejszych, niż dotychczas, subwencji na cele Bursy, a przede wszystkim na budowę bursy i placu pod budowę.

W tym celu wniósł Zarząd podania o subwencje do Sejmu, Wydziału Krajowego, Rad powiatowych, Kas oszczędności powiatowych i miejskich i t. p. instytucji, a prócz tego wysłał deputacje do Wydziału Krajowego, c. k. Namiestnictwa i c. k. Rady szkolnej krajowej, a poczynione tam starania przyczyniły się wiele do udzielenia Tow. znaczniejszych niż w latach poprzednich dotacyi.

Sprawa uzyskania placu pod budowę jest w toku. Czy atoli pomyślnie dla Tow. załatwioną będzie, tego przewidzieć

nie można. Trudności są wielkie, ale Zarząd nie spoczywa, lecz tak w swoim zakresie, jak i przez swych wpływowych członków czyni o to u Reprezentacji miasta Krakowa usilne starania. Aby tak dochody jak i wydatki Tow. choć w pewnej mierze ustalić, ułożył Zarząd na rok bieżący budżet, na podstawie obliczeń dochodów i wydatków z lat ubiegłych.

W myśl zmienionego statutu Tow., zatwierdzonego reskr. c. k. Namiestnictwa z 20/2 1909 L. 28730/XIII, odbył zarząd pełny pięć posiedzeń, na których przedmiotem obrad były wymienione powyżej sprawy.

Organem wykonawczym Zarządu był Wydział ścisły, złożony z prezesa, sekretarza, skarbnika i regensa, który w roku sprawozdawczym zebrał się 82 razy. Na posiedzeniu lipcowym, jak również w ciągu roku załatwił Zarząd podania o przyjęcie do Bursy a liczne bardzo zgłoszenia (przeszło 80) były najwymowniejszym dowodem rozwoju Bursy i zadowolenia z niej ze strony rodziców. Niestety szczupłość sal i brak funduszków były powodem, że Zarząd większą połowę podań zniewolony był odrzucić.

Ze względu na ilość członków stan Tow. był następujący:

- a) członków zwyczajnych było 190.
- b) członków protektorów 4.
- c) członków dobrodziejów 11.

W porównaniu ze stanem w roku 1908 okazuje się następująca różnica: Ilość członków zwyczajnych powiększyła się o 71, protektorów o 3, dobrodziejów o 2.

Towarzystwo na podstawie § 2. Art. 1. Statutu dostarcza wychowankom pomocy materialnej w formie przyjęcia do zakładu, który daje bezpłatne mieszkanie, opał, światło i możliwość korzystania ze wspólnej kuchni dla synów nauczycieli za 25 K, a dla obcych za 40 K miesięcznie. Sieroty po nauczycielach lub nauczycielkach otrzymują zniżkę do 11 K. Oprócz pomocy materialnej zapewnia Towarzystwo wychowankom także należyłą opiekę moralną.

Wychowankowie uczęszczali do wszystkich zakładów naukowych w Krakowie, a mianowicie:

w czasie	Semin. naucz.	gimn.	Szkoła realna	Akad. handl.	Szkoła przem.	Szkoła wojsk.	Szkoła wydz.	Szkoła ludow.	Razem
od 1. stycznia do końca czerwca 1909.	15	12	3	1	—	—	5	1	37
od 1. września do 31. grudnia 1909	13	13	6	1	1	1	3	1	39

Wynik nauki z końcem roku szkolnego 1908/9:

Świad. dojrz.	Post. b. dobry	dobry	niedostat.
5	3	28	1

Wśród 37 wychowanków, przebywających w Bursie w czasie od 1. stycznia do końca czerwca 1909, było synów nauczycielskich 30, a z tych 25 po niższej cenie. Liczba wychowanków z początkiem r. szk. 1909/10 wynosiła 40; w grudniu ubył jeden z braku ochoty do nauki.

Z wychowanków, uczęszczających do c. k. Seminarium nauczycielskiego pobierało w r. szk. 1908/9 stypendyum 10 w kwocie 160 K miesięcznie; w b. r. szkol. tylko 6 w kwocie 80 koron, ponieważ z powodu wielkiej liczby uczniów Dyrekcyja Zakładu rozdziela stypendya między kandydatów tylko trzeciego i czwartego kursu, powodując się jednak życzliwością dla Bursy uwzględniła także kandydatów kursu drugiego, w niej umieszczonych.

Pod względem naukowym wychowankowie przedstawiają z małymi wyjątkami materiał słaby, pracują jednak dość intensywnie.

W myśl uchwał i wskazówek Walnego Zgromadzenia zajęto się w ubiegłym roku stroną fizycznego wychowania, co w rezultacie okazało się korzystne, skupiając różnorodne żywioły w pewien zespół. Wprowadzono zabawy ruchowe tak na wolnym powietrzu, jak i pokojowe. Do zabaw i gier

na wolnem powietrzu dostarczyło Tow. wychowankom piłki nożnej. Gra w piłkę odbywała się na błoniach; inne zabawy prowadzono na podwórzu Zakładu na podstawie podręcznika Dra Maryana Tokarskiego. Zabawy w salach ograniczały się do szachów, warcab itp. z powodu braku miejsca, światła i powietrza.

Postęp w naukach popierały dozorowane i przestrzegane ściśle „sillentia« popołudniowe i wieczorne, oraz dowiadywanie się o postępach w czasie niedziel wywiadowczych i zawiadamianie rodziców w razie ujemnego wyniku.

Nie pominięto także ważnej kwestyi kształcenia ducha: urządzono wieczorek na cześć Juliusza Słowackiego, stworzono chór, i pozwalano uczęszczać na przedstawienia sceniczne o dobrej, patryotycznej myśli.

Od Towarzystwa Oświaty Ludowej uzyskano 79 książek do czytania wartości 104 K i założono bibliotekę, z której wychowankowie gorliwie i prawie wszyscy korzystali i korzystają.

Zachowanie wychowanków było na ogół poprawne; nie zaszło nic rażącego i wykraczającego przeciw Regulaminowi, który z początkiem r. szk. 1909/10 wprowadzono na próbę.

Wykaz stanu majątku za rok 1909.

A. S t a n c z y n n y :

1. Saldo na rok 1910	448 K 74 h.
2. Jako fundusz żel. na książkach powiat.	
Kasy Oszczędności Nr. 44500	1143 „ 25 »
Nr. 19606	101 „ 06 „
Nr. 53908	13122 „ 91 »
Nr. 5604	69 „ 31 „
3. Na książkach Towarzystwa »Samopomoc«	
w Podgórzu Nr. 9206	» 96 »
Nr. 12031	14 » — »
4. W obrocie czekowym	89 » — »
5. Wartość realności	45000 » — »
6. Wartość inwentarza	1054 „ 15 »
Suma stanu czynnego	<u>61043 K 38 h.</u>

B. Stan bierny:

1. Dług hipot. w miejskiej Kasie Oszczędności 16956 K 18 h.

Zestawienie:

Stan czynny	61043 K 38 h
Stan bierny	<u>16956 „ 18 »</u>
Majątek czysty	44087 K 20 h,

z czego po zwróceniu 448 K 74 h do funduszu obrotowego, pozostaje jako fundusz żelazny Tow. kwota 43638 K 46 h.

Sprawdzono 21. stycznia 1910 i znaleziono zgodnie z księgami.

Komisya kontrolujaca:

W. Miętka mp. *W. Woźny mp.* *K. Zacharski mp.*

**Sprawozdanie z obrotu funduszu pożyczkowego
Towarzystwa Bursy dla synów nauczycieli (lek)
za rok 1909.**

W myśl § 10. statutu administruje też Zarząd Bursy funduszem zaliczkowym, z którego korzystać mogą tylko członkowie Bursy w nagłych wypadkach do wysokości regulaminem przyzwolonych. Fundusz ten w myśl sprawozdania Komisji szkontrującej z d. 17/5 1908, przyjętego na Walnem Zgromadzeniu w dniu 17/5 1908 wynosił 2920 K 98 h.

Skutkiem rewizyi zapisków pożyczkowych i przeprowadzonych z dotyczącemi stronami pertraktacyi okazało się, że fundusz ten jest większym i z końcem roku sprawozdawczego wraz z odsetkami wynosi kwotę . . . 4050 K 06 h w rękach 45 nauczycieli (lek).

Komisya kontrolujaca znalazła nadto

w kasie podręcznej	148 K 70 h
a na podręcznej książeczce pow. Kasy Oszczędności Nr. 72260	<u>160 K — h</u>
Fundusz ten wynosi zatem	4358 K 76 h

Najwyższa pożyczka wynosi 400 K, a najniższa 56 K a korzystało w roku bieżącym z funduszu pożyczkowego ośm osób na ogólną kwotę 1800 koron.

Sprawdzono 21. stycznia 1910 i znaleziono zgodnie z księgami.

Komisya kontrolująca :

W. Miętka mp. *W. Woźny mp.* *K. Zacharski mp.*

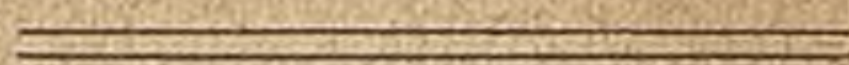
Składając niniejsze sprawozdanie, w którym staraliśmy się przedstawić wiernie wyniki naszej działalności w roku ubiegłym, poczuwamy się do obowiązku wyrażenia szczerzej wdzięczności tym, którzy w jakikolwiek sposób do rozwoju Tow. się przyczynili, z prośbą, by również i w przyszłości nie odmawiali Tow. swej życzliwości.

Zarząd Tow. Bursy :

Karol Gajewski *Ignacy Szulc* *Wacław Zajączkowski*
sekretarz wiceprezes prezes

Stanisław Ziemba
skarbnik

Jan Wojtyga *Ks. Józef Bielenin* *Stanisław Sędera*
Szymon Olas *Jakób Hodur* *Franciszek Pawłowski*
regens



Budżet

dochodów i rozchodów Towarzystwa na rok 1910

DOCHODY

	w r. 1909	w r. 1910
1. Wkładki członków	300 K — h	492 K — h
2. Opłaty od synów nauczycielskich	6410 " — "	6160 " — "
3. Opłaty od rodziców	4000 " — "	5126 " 19 "
4. Opłaty z cenzur	100 " — "	204 " — "
5. Opłaty z kasy	220 " — "	393 " 39 "
6. Opłaty z	1500 " — "	1000 " — "
7. Opłaty z	— " — "	22 " 30 "
8. Opłaty z	13 " 16 "	88 " 32 "
9. Opłaty 5 K mies.	— " — "	2000 " — "
Suma dochodów	12543 K 16 h	15486 K 20 h

ROZCHODY

Wydatki administracyjne Zarządu		
1.	50 K — h	50 K — h
2.	50 " — "	150 " — "
3.	600 " — "	600 " — "
4.	400 " — "	500 " — "
5.	300 " — "	260 " 60 "
Budynki		
1.	1096 " 73 "	1100 " — "
2.	350 " — "	2000 " — "
3.	80 " — "	— " — "
4.	— " 17 "	— " — "
5.	10 " 31 "	10 " — "
6.	25 " — "	25 " 60 "
7.	60 " — "	50 " — "
Utrzymanie zakładu		
1.	9148 " — "	9000 " — "
2.	1400 " — "	800 " — "
3.	210 " — "	300 " — "
4.	300 " — "	500 " — "
5.	100 " — "	80 " — "
6.	50 " — "	50 " — "
Suma rozchodów	14230 K 21 h	15486 K 20 h

Wynik bilansu

	rok 1909	rok 1910
1.	1000 K 21 h	15486 K 20 h
2.	1000 " 16 "	15486 " 20 h
3.	1000 K 5 h	— " — "

Niedobór z r. 1909 pokryto z nadwyżki dochodów w rubryce 1, 3, 4, 5 i 8.



CEGIEŁKI

na budowę

BURSY

dla

synów nauczycieli i nauczycielek

w Krakowie.



Najwyższa pożyczka wynosi 400 K, a najniższa 56 K a korzystało w roku bieżącym z funduszu pożyczkowego ośm osób na ogólną kwotę 1800 koron.

Sprawdzono 21. stycznia 1910 i znaleziono zgodnie z księgami.

Komisya kontrolująca.

W. Miętka mp. *W. Woźny m*

Składając niniejsze sprawozda
się przedstawić wiernie wyniki na
ubiegłym, poczuwamy się do obow
wdzięczności tym, którzy w jakikol
Tow. się przyczynili, z prośbą, by
odmawiali Tow. swej życzliwości.

Zarząd Tow. B

Karol Gajewski
sekretarz

Ignacy Szulc
wiceprezes

Stanisław Zie
skarbnik.

Jan Wojtyga
Szymon Olas

Ks. Józef Bielen
Jakób Hodur

Budżet

dochodów i rozchodów Towarzystwa na rok 1910

DOCHODY

		w r. 1909	w r. 1910
	1. Wkładki członków	300 K — h	492 K — h
	2. Opłaty od uczniów nauuczycielskich	6410 " — "	6160 " — "
	3. Opłaty od rodziców uczniów	4000 " — "	5126 " 19 "
	4. Opłaty z tytułu wstępowania do Towarzystwa	100 " — "	204 " — "
2 ct.	Cegiełka 2 cent. na budowę Bursy nauczycielskiej w Krakowie.	220 " — "	393 " 39 "
		1500 " — "	1000 " — "
		— " — "	22 " 30 "
		13 " 16 "	88 " 32 "
2 ct.	Cegiełka 2 cent. na budowę Bursy nauczycielskiej w Krakowie.	5 K mies. — " — "	2000 " — "
		dochodów 12543 K 16 h	15486 K 20 h

ZCHODY

Administracyjne Zarządu

		50 K — h	50 K — h
		50 " — "	150 " — "
		600 " — "	600 " — "
	dra	400 " — "	500 " — "
		300 " — "	260 " 60 "

Budynki

		1096 " 73 "	1100 " — "
		350 " — "	2000 " — "
		80 " — "	— " — "
		— " 17 "	— " — "
		10 " 31 "	10 " — "
		25 " — "	25 " 60 "
		60 " — "	50 " — "

Maniement zakładu

		9148 " — "	9000 " — "
		1400 " — "	800 " — "
		210 " — "	300 " — "
	zety	300 " — "	500 " — "
	chni	100 " — "	80 " — "
		50 " — "	50 " — "

dochodów 14230 K 21 h 15486 K 20 h

stawienie

	rok 1909	rok 1910
	10 K 21 h	15486 K 20 h
	16 " "	15486 " 20 h

10 K 5 h — —

Niedobór z r. 1909 pokryto z nadwyżki dochodów w rubryce 1, 3, 4, 5 i 8.

Najwyższa pożyczka wynosi 400 K, a najniższa 56 K a korzystało w roku bieżącym z funduszu pożyczkowego ośm osób na ogólną kwotę 1800 koron.

Sprawdzono 21. stycznia 1910 i znaleziono zgodnie z księgami.

Komisya kontrolująca:

W. Miętka mp. *W. Woźny m*

Składając niniejsze sprawozda się przedstawić wiernie wyniki na ubiegłym, poczuwamy się do obowdzięczności tym, którzy w jakikol Tow. się przyczynili, z prośbą, by odmawiali Tow. swej życzliwości.

Zarząd Tow. B

Karol Gajewski
sekretarz

Ignacy Szulc
wiceprezes

Stanisław Zie
skarbnik

Jan Wojtyga
Szymon Olas

Ks. Józef Bielen
Jakób Hodur

Najwyższa pożyczka wynosi 400 K, a najniższa 56 K
a korzystało w roku bieżącym z funduszu pożyczkowego ośm
osób na ogólną kwotę 1800 koron.

Sprawdzono 21. stycznia 1910 i znaleziono zgodnie z księgami.

Komisya kontrolująca.

W. Miętka mp. *W. Woźny m*

Składając niniejsze sprawozda
się przedstawić wiernie wyniki na
ubiegłym, poczuwamy się do obov
wdzięczności tym, którzy w jakiko
Tow. się przyczynili, z prośbą, by
odmawiali Tow. swej życzliwości.

Zarząd Tow. E

Karol Gajewski
sekretarz

Ignacy Szulc
wiceprezes

Stanisław Zi
skarbnik

Jan Wojtyga
Szymon Olas

Ks. Józef Bielen
Jakób Hodur
